

Sygn. akt V **GC 1763/18 upr**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	SSR Ryszard Kołodziejcki
Protokolant:	Sekretarz sądowy Joanna Kaczanowska

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2019 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. D.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. D. kwotę 778,11 zł (siedemset siedemdziesiąt osiem złotych jedenaście groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 kwietnia 2018r. do dnia zapłaty;

II w pozostałej części oddala powództwo;

III zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 280,06 zł (dwieście osiemdziesiąt złotych sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt V GC 1763/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 1 kwietnia 2019 r.

Pozwem z dnia 20 lipca 2018 r. (data stempla pocztowego) powód M. D., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w E. domagał się od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. zapłaty kwoty 2.227,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot 1.957,07 zł od dnia 15 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty oraz 320 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód swoje roszczenie wywodził z kolizji drogowej, w wyniku której w dniu 23 lutego 2018 r. uległ uszkodzeniu pojazd marki H. (...), stanowiący własność D. M. (1). Sprawa szkody posiadała zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, który przeprowadził postępowanie likwidacyjne i wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 778,11 zł brutto. Powód nabył od poszkodowanego wierzycielność przysługującą mu wobec pozwanego zakładu ubezpieczeń, a następnie zlecił sporządzenie kosztorysu naprawy niezależnemu rzeczoznawcy. Wynikało z niego, że koszt naprawy pojazdu powinien wynieść 2.735,18 zł. Powód

domagał się zasądzenia od pozwanego różnicy między kosztem naprawy, ustalonym przez rzeczoznawcę, a wypłaconą przez pozwanego kwotą, a także kwoty 320 zł, która stanowiła koszt wykonania prywatnej ekspertyzy. (k. 3-7)

(...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew zażądał oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko przyznał, że z tytułu szkody w pojeździe wypłacił odszkodowanie w kwocie 778,11 zł, która pozwalała na przywrócenie uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed kolizji. Wskazał również, że koszt naprawy pojazdu ustalił przy uwzględnieniu przeciętnych cen części i usług na rynku lokalnym. Pozwany zaakcentował również, że w dacie kolizji drogowej uszkodzone auto było samochodem 14-letnim ze znacznym przebiegiem, a powód nie wykazał konieczności i celowości naprawy pojazdu wyłącznie z użyciem oryginalnych, najdroższych części zamiennych. Pozwany zakwestionował również zasadność poniesienia przez powoda kosztów prywatnego kosztorysu, bowiem rozmiar i wartość szkody ustalana i weryfikowana jest przez Sąd w oparciu o opinię biegłego. Wskazał także, że ubezpieczyciel może zwrócić wydatek, związany z prywatną ekspertyzą, jedynie poszkodowanemu, a nie nabywcy wierzytelności. (k. 37-39)

Postanowieniem z dnia 18 października 2018 r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego mgr inż. S. D. na okoliczność wysokości szkody w pojeździe należącym do D. M. (1), marki H. (...) o nr rej. (...) powstałej na skutek zdarzenia drogowego z dnia 23 lutego 2018 r. (k. 50)

Biegły sądowy przedłożył opinię w dniu 18 grudnia 2018 r. (k. 58). Strony po doręczeniu im odpisu opinii nie wniosły do niej zastrzeżeń.

Sąd ustalił, co następuje.

W dniu 23 lutego 2018 r. w wyniku kolizji drogowej uległ uszkodzeniu pojazd marki H. (...) o nr rej. (...), stanowiący własność D. M. (1). Sprawca szkody posiadał zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

(okoliczności bezsporne)

Pozwany ubezpieczyciel po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego uznał swoją odpowiedzialność za szkodę i decyzją z dnia 27 marca 2018 r. przyznał poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 778,11 zł w oparciu o sporządzoną w systemie A. kalkulację naprawy pojazdu.

(okoliczności bezsporne, dowody: decyzja z 27 marca 2018 r., k. 15-16; ustalenie wysokości szkody nr (...), k. 42-44)

W pojeździe uległ uszkodzeniu m.in. reflektor. Poszkodowany zlecił naprawę w nieautoryzowanym warsztacie. D. M. (1) zakupił używany, oryginalny reflektor celem zamontowania w samochodzie w miejsce uszkodzonego. Wypłacone przez pozwanego odszkodowanie pokryło połowę wszystkich kosztów naprawy.

(dowody: zeznania świadka D. M. (1) na rozprawie w dniu 25 marca 2019 r., k. 90-90v)

Poszkodowany D. M. (1) w dniu 6 czerwca 2018 r. zawarł z powodem M. D. umowę przelewu wierzytelności z tytułu kosztów naprawy OC posiadacza pojazdu, na mocy której scedował na niego wierzytelność przysługującą mu wobec (...) S.A. z siedzibą w W. z tytułu szkody w pojeździe marki H. (...) o nr rej. (...), powstałej w dniu 23 lutego 2018 r.

(dowody: umowa przelewu wierzytelności, k. 19)

Powód zlecił prywatnemu rzeczoznawcy sporządzenie kalkulacji naprawy pojazdu, z której wynikało, iż koszt doprowadzenia pojazdu do stanu sprzed kolizji, z uwzględnieniem cen nowych, oryginalnych części zamiennych z logo producenta pojazdu wynieść powinien 2.735,18 zł. Z tytułu wykonanej ekspertyzy wystawiono powodowi fakturę VAT na kwotę 320 zł brutto.

(okoliczności bezsporne, nadto dowody: kalkulacja naprawy, k. 23-26; faktura VAT, k. 27)

Uzasadniony i konieczny koszt naprawy pojazdu marki H. (...) przy zastosowaniu stawki 100 zł netto za 1 roboczogodzinę prac blacharsko-lakierniczych w nieautoryzowanym serwisie, nadto z uwzględnieniem technologii naprawy producenta pojazdu oraz oryginalnych części zamiennych pochodzących z dystrybucji producenta pojazdu (I kategoria dyrektywy (...)) wyniósł 2.604,45 zł brutto. Uszkodzone w samochodzie części nie posiadały oryginalnych zamienników pochodzących z II kategorii dyrektywy (...).

(dowody: opinia biegłego sądowego S. D., k. 59-61; kalkulacja naprawy, k. 62-66)

Sąd zważył, co następuje.

Stan faktyczny przedmiotowej sprawy w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia oparto w całości o dowody w postaci dokumentów, przedłożonych przez strony, których autentyczność nie była kwestionowana, nadto zeznania świadka D. M. (1) oraz na podstawie opinii biegłego sądowego S. D..

Sąd nie oparł się jednak na ustaleniach poczynionych w zleconym przez powoda kosztorysie, przedmiotem której była ocena uszkodzeń samochodu i koszty ich naprawy. Opinia prywatna uzyskana przez powoda ma charakter dokumentu prywatnego, a nie dowodu z opinii biegłego. Opinia ta została sporządzona poza toczącym się procesem, na zlecenie jednej ze stron, bez udziału strony przeciwnej i bez zapewnienia jej możliwości odniesienia się do czynności sporządzającego i sformułowanych wniosków. Przedstawioną ekspertyzę traktować należy zatem wyłącznie jako część argumentacji faktycznej i prawnej przytaczanej przez stronę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012r., II CNP 41/12, niepubl.). Jako dokument prywatny stanowi ponadto dowód tego, że osoba, która ją podpisała wyraziła zawarty w niej pogląd, nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 199/09, niepubl.).

Zeznania świadka Sąd uznał za wiarygodne, szczere, logiczne, precyzyjne i spójne zarówno wewnątrz, jak i z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Ponadto w toku postępowania nie ujawniły się żadne okoliczności uzasadniające odmowę przyznania omawianym zeznaniom waloru pełnowartościowego dowodu w niniejszej sprawie.

Sporządzoną w niniejszej sprawie opinię biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej Sąd uznał za rzetelną i fachową. Biegły po dokonaniu analizy zgromadzonych w sprawie dokumentów wydał jednoznaczną w swych wnioskach i spójną opinię w sprawie.

W niniejszej sprawie bezsporne było, iż w dniu 23 lutego 2018 r. doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzony został pojazd marki H. (...). (...) S.A. z siedzibą w W. uznał swoją odpowiedzialność za szkody powstałe w pojeździe oraz obowiązek wypłaty stosownego odszkodowania za doznaną szkodę i wypłacił poszkodowanemu kwotę 778,11 zł brutto.

Kwestią sporną między stronami była wysokość odszkodowania z tytułu szkody w pojeździe i zasadność żądania powoda w zakresie zwrotu kosztów sporządzonego na jego zlecenie kosztorysu.

Jak stanowi art. 822 § 1 i 2 k.p.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia.

W doktrynie przeważa stanowisko, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po wystąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek a stanem, jaki by zaistniał gdyby zdarzenie to nie nastąpiło. Naprawienie szkody, a więc i odszkodowanie powinno obejmować wszystkie straty, które poszkodowany poniósł wskutek zaistnienia szkody (art. 362 § 2 k.c.). Wysokość odszkodowania jest ograniczona kwotą określoną w

umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c.) i nie może przekraczać poniesionej szkody (art. 824¹ § 1 k.c.). W orzecznictwie utrwalone zostało stanowisko, iż dla pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgnąć do odpowiednich regulacji zawartych w kodeksie cywilnym. W myśl art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynika szkoda. Związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie „przyczyny” ze zjawiskiem określonym jako „skutek”. Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej, ograniczenie tej odpowiedzialności tylko za normalne – typowe, występujące zazwyczaj następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynika, nie wprowadza związku przyczynowego w rozumieniu prawnym odmiennego od istniejącego w rzeczywistości.

Zgodnie zaś z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Nie budzi wątpliwości, że skoro odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to jego wysokość powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Podkreślić też trzeba, że przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem (stanu technicznego, zdolności użytkowania, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego itd.) odpowiada stanowi pojazdu przed uszkodzeniem. Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany elementów, które uległy zniszczeniu. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu (uchwała SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, L.). Sąd Najwyższy uznał w wyniku wykładni art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 2 k.c., że ubezpieczyciel, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Przywrócenie do takiego stanu oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy, w takim stopniu, jak przed zdarzeniem. Jeżeli w tym celu należy wymienić uszkodzoną część, to niewątpliwie jest to normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Przy założeniu, że nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, część ta musi zostać zastąpiona inną nową częścią. W myśl art. 19 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t.) poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Jak stanowi art. 34 wyżej wskazanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Na gruncie powyżej przytoczonych przepisów, a co jest bezspornym w sprawie, pozwany zobowiązany był względem poszkodowanego do zapłaty odszkodowania w granicach odpowiedzialności cywilnej kierującego pojazdem sprawcy zdarzenia. Dopuszczony przez Sąd – na wniosek strony powodowej – dowód z opinii biegłego na okoliczność ustalenia kosztów napraw uszkodzeń w pojeździe potwierdził stanowisko powoda, iż pozwany wypłacając odszkodowanie w kwocie 778,11 zł znacznie zaniżył jego wysokość. Ustalona przez biegłego wysokość kosztów naprawy z użyciem oryginalnych części zamiennych oraz zgodnie z technologią producenta wyniosła 2.604,45 zł brutto i nieznacznie odbiegała od kosztów naprawy, wskazanych w przedstawionej przez powoda prywatnej opinii (2.735,18 zł). Z uwagi na ciężący na poszkodowanym obowiązek minimalizacji skutków zdarzenia szkodowego, zasadne było przywrócenie pojazdu po jak najniższych kosztach, które jednocześnie zapewniają pełną rekompensatę powstałego uszczerbku, dlatego zdaniem Sądu biegły słusznie za podstawę ustalenia wysokości odszkodowania przyjął średnie stawki, funkcjonujące w nieautoryzowanych warsztatach naprawczych (100 zł netto). Jednakże należy wskazać, iż ustalenia

kosztów naprawy dokonane przez biegłego miały charakter czysto teoretyczny. W niniejszej sprawie istotne były zeznania świadka D. M. (2), który jednoznacznie wskazał, że kwota odszkodowania wypłacona przez ubezpieczyciela stanowiła połowę wszystkich poniesionych przez niego kosztów naprawy. Ponadto poszkodowany wskazał, iż w dalszym ciągu użytkuje ten samochód.

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r. (III CZP 32/03, Legalis 57077) odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu. Za „niezbędne” koszty naprawy należy uznać takie, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody. Prowadzi to do wniosku, iż naprawa uszkodzonego pojazdu nie może prowadzić do zwiększenia jego wartości w stosunku do stanu poprzedzającego powstanie szkody, z jednoczesnym obciążeniem ubezpieczyciela kosztami stąd wynikającymi. Należy również wskazać, iż przyznanie odszkodowania wyższego, określonego w sposób teoretyczny przez biegłego, narusza ograniczenie narzucone w art. 824¹ § 1 k.c., zgodnie z którym odszkodowanie nie może przekraczać poniesionej szkody (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 stycznia 2014 r., I ACa 1430/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 czerwca 2013 r., I ACa 1270/12; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, Lex 175463). W myśl powyższego przepisu, o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Naprawienie szkody powinno prowadzić do przywrócenia w jak największym stopniu stanu poprzedzającego zaistnienie szkody. Pamiętać należy również o zasadzie, zgodnie z którą szkoda nie powinna być źródłem wzbogacenia, zaś obowiązkiem poszkodowanego jest dążenie do ograniczenia rozmiarów szkody.

Wymaga w tym miejscu podkreślenia, iż to na stronie pozwanej – w myśl zasady rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.) spoczywał obowiązek wykazania, iż w okolicznościach niniejszej sprawy kwota 778,11 zł była wystarczająca dla przywrócenia pojazdu do stanu przed kolizji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd doszedł do przekonania, iż naprawa pojazdu z użyciem oryginalnych części zamiennych w nieautoryzowanym warsztacie naprawczym była ekonomicznie uzasadniona i celowa. Wypłacone przez pozwanego odszkodowanie w kwocie 778,11 zł nie umożliwiło doprowadzenie pojazdu do stanu sprzed szkody. Powód domagał się zasądzenia tytułem dopłaty odszkodowania kwoty 1.957,07 zł i żądanie to Sąd uznał za zasadne w zakresie kwoty 778,11 zł, opierając rozstrzygnięcie o wiarygodne zeznania świadka D. M. (1).

Odnosząc się do żądania powoda o zwrot kosztów sporządzenia na jego zlecenie prywatnej wyceny szkody w kwocie 320 zł należało uznać, iż jest ono niezasadne. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r. (sygn. akt III CZP 24/04) wskazano, iż odszkodowanie, przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika zatem, że koszty takiej opinii prywatnej należą się, ale wyłącznie poszkodowanemu. Powód był jedynie nabywcą wierzytelności, a zatem nie przysługuje mu zwrot kosztów opinii prywatnej, sporządzonej na potrzeby niniejszego procesu. Powołać tutaj należy wyrok Sądu Najwyższego z 2 września 1975 roku II CR 595/75, Uchwałę Sądu Najwyższego z 18 maja 2004 roku III CZP 24/04, czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 31 stycznia 2013 roku, sygnatura I ACa 1011/12. Należy podkreślić, że zgodnie z zasadą *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet* powód jako cesjonariusz nie mógł nabyć prawa do odszkodowania w większym zakresie, niż przysługiwało ono cedentowi, tj. poszkodowanemu. Z kolei z materiału dowodowego nie wynika, aby poszkodowany poniósł szkodę, która obejmowałaby koszty sporządzenia prywatnej ekspertyzy sprawy. Uprawnienie do żądania tych kosztów nie zostało więc przez powoda nabyte, a cesja obejmowała jedynie prawo do zwrotu kosztów z tytułu szkody w pojeździe.

Rekapitulując powyższe rozważania, roszczenie powoda, dotyczące kosztów naprawy uszkodzonemu pojazdowi przysługiwało na uwzględnienie w części i dlatego Sąd, na mocy art. 19 ust. 1, art. 34 ust. 1, art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze

Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 822 § 1 k.c. i art. 361 i art. 362 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 778,11 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia 15 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie, tj. co do kwot 1.178,96 zł z tytułu naprawy pojazdu oraz kwoty 320 zł z tytułu kosztów prywatnej ekspertyzy powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie II sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek wydano w oparciu o art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Przepis art. 481 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z kolei art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazuje, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przedmiocie odsetek ustawowych za opóźnienie orzeczono zgodnie z żądaniem.

W przedmiocie kosztów postępowania orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W niniejszej sprawie do niezbędnych kosztów postępowania poniesionych przez powoda należy zaliczyć koszty zastępstwa procesowego w kwocie 900 zł, ustalone zgodnie z §2 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804), opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, opłatę sądową od pozwu w kwocie 114 zł oraz wynagrodzenie biegłego w kwocie 1019,50 zł. Z kolei pozwany poniósł koszty w kwocie 900 zł (wynagrodzenie pełnomocnika), 17 zł (opłata skarbową) oraz 119,51 zł (koszty stawienia świadka). Po wzajemnym potrąceniu kosztów, należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 280,06 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, o czym orzeczono jak w punkcie 3 sentencji wyroku.

SSR Ryszard Kołodziejski

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować,
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda – r.pr. K. K.,
3. Sprawa nie podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym – usunąć oznaczenie „upr” z okładki i z systemu,
4. Przedłożyć z wpływem lub za 3 tygodnie.

SSR Ryszard Kołodziejski